

Sygn. akt XVI Ns 675/13

UZASADNIENIE POSTANOWIENIA WSTĘPNEGO

Z DNIA 01 marca 2016 roku

We wniosku z dnia 10 czerwca 2013 roku (według daty stempla pocztowego) wnioskodawczyni E. G. wniosła o podział jej i uczestnika A. G. majątku wspólnego. (wniosek k. 15)

W odpowiedzi na wniosek z dnia 16 września 2013 roku uczestnik A. G. zajął stanowisko w sprawie. (k. 73-92)

W toku postępowania strony dokonały częściowego podziału majątku wspólnego w efekcie czego zmodyfikowały swoje stanowiska w sprawie. (pismo uczestnika z dnia 15 października 2013 roku k. 205-206, pismo uczestnika z dnia 22 października 2013 roku k. 290-296, pismo wnioskodawczyni k.469-476, pismo procesowe uczestnika k. 509-519 i 557-559, pismo procesowe wnioskodawczyni k. 567-568)

Postanowieniem z dnia 08 listopada 2013 roku wnioskodawczyni i uczestnik zostali skierowani do mediacji, której termin przeprowadzenia był na ich wniosek następnie przedłużany, lecz ostatecznie strony nie zdecydowały się w jej toku na porozumienie (postanowienie k. 411 i pismo z przebiegu mediacji k. 440)

W piśmie procesowym z dnia 5 maja 2015 roku wnioskodawczyni podtrzymując dotychczasowe stanowisko w sprawie w związku z wpływem dokumentacji bankowej ze Szwajcarii wniosła o ustalenie, iż w skład majątku wspólnego stron wchodzi kwota 1.800.878 Euro. (k. 761-762)

W piśmie procesowym z dnia 25 maja 2015 roku (omyłkowo rok określono na 2014) uczestnik A. G. podtrzymując dotychczasowe stanowisko w sprawie złożył wniosek o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym w ten sposób, by udział wnioskodawczyni E. G. ustalić na 1/10 a udział uczestnika ustalić na 9/10 części małżeńskiego majątku wspólnego. Uczestnik wniosł o wydanie postanowienia wstępnego o ustaleniu nierównych udziałów w razie sprzeciwienia się temu żądaniu przez wnioskodawczynię. W uzasadnieniu wskazał, iż właśnie taki był stopień przyczynienia się byłych małżonków G. do powstania majątku wspólnego. Podniósł, iż od początku małżeństwa uczestnik prowadził pracę zarobkową i pomnażał majątek wspólny. W 1996 roku był założycielem spółki (...) S.A, którą tworzył wraz z byłym pracownikiem P. M., stworzył logotyp tej spółki, nabył na własność nieruchomości na której znajduje się dziś siedziba spółki i był inicjatorem wszelkich działań i inicjatyw w tej spółce oraz ojcem jej sukcesu oraz obecnej silnej pozycji na rynku. Wszystkie te działania były krytykowane przez wnioskodawczynię, która przez lata wytykała mu że „pracuje dla M., który nic nie robi”, nazwisko (...) poprzedzając epitetami. Również wcześniej uczestnik zajmował się działalnością gospodarczą, która przynosiła bardzo wysoki zwłaszcza na ówczesne warunki dochód. Od czasu założenia M. to tej spółce, a później również spółkom córkom (...) sp. z o.o., (...) Sp. z o.o. (...) sp. z o.o., które powstawały w kolejnych latach oraz rodzinie uczestnik poświęcał cały swój czas, na co dzień zajmował się sprawami spółki będąc w niej najpierw członkiem Zarządu, a następnie Rady Nadzorczej. Poświęcenie to przyniosło wymierną korzyść jego rodzinie w postaci dochodu w wysokości 35.000 zł miesięcznie z tytułu pełnienia funkcji członka Rady Nadzorczej. Spółka (...) nie była jedynym źródłem dochodu uczestnika, bo wynagrodzenie wskazane nie pozwalałoby na zgromadzenie wielomilionowego majątku uczestników. Wskazał, iż skoro wnioskodawczyni odczytuje dokumenty z banku (...) jako informację o ulokowaniu na rachunku w tym Banku 1,8 mln Euro to środki te mogły być zgromadzone jedynie nakładem pracy uczestnika, a nie wnioskodawczyni. Podniósł dalej, iż udało mu się pogodzić głębokie i bardzo opłacalne zaangażowanie w działalność gospodarczą i sprawy spółki z pracą w gospodarstwie domowym i z osobistym uczestnictwem w wychowaniu córki. Był on głową rodziny- to on zajmował się organizowaniem jej życia, począwszy od opłacania codziennych rachunków przez organizowanie telewizji kablowej czy internetu, kiedy wnioskodawczyni odwróciła się wraz z córką od uczestnika wyprowadzając się z domu nie miała one żadnej wiedzy o formalnościach takich jak dostęp do tych mediów, po inwestycje takie jak zakup gospodarstwa rolnego w S. czy przerwana budowa ogromnego domu w K. przy ul. (...), wydatki na który realizował wyłącznie uczestnik poświęcając na ten cel około 3.500.000 zł. Jednocześnie wolny

czas uczestnik poświęcał córce- był zaangażowany w jej sprawy organizował jej zajęcia dodatkowe i systematycznie zawoził na nie, spędzał z nią czas. Z kolei uczestniczka nie przejawiała żadnego zaangażowania w sprawy spółki ani pomnażanie majątku wspólnego w jakikolwiek sposób. Przez cały czas trwania małżeństwa ograniczała się jedynie do wydawania pieniędzy zarabianych przez uczestnika. Nie pracując zawodowo wnioskodawczyni prowadziła bardzo rozrzutny tryb życia, trwoniąc po około 30.000 zł miesięcznie na ubrania i kosmetyki. Częściowo odkładała też sobie pieniądze na rachunku bankowe zatajone przez uczestnikiem w (...) Banku (...) dzięki czemu zgromadziła kwotę około 100.000 zł. Niewykluczone, że wnioskodawczyni gromadziła pieniądze w tajemnicy na innych jeszcze nieznanach uczestnikowi rachunkach. Uczestnik powołał się na pismo wnioskodawczyni skierowane do pracowników M. na początku otwartego konfliktu między nim, córką, P. M. i innymi osobami ze spółki. Podniósł, iż nie rekompensowało tego zaangażowanie wnioskodawczyni w prowadzenie gospodarstwa domowego czy w wychowanie córki, bo zaangażowania takiego wnioskodawczyni nie przejawiała. Sprawy domowe poza formalnościami, którymi zajmował się uczestnik, prowadziła gospoś- w domu G. od pierwszego do ostatniego dnia trwania małżeństwa zatrudniona była osoba zajmująca się sprząaniem i gotowaniem. Wnioskodawczyni podjęła wprawdzie działalność gospodarczą pod firmą (...), lecz przyniosła ona majątkowi G. jedynie stratę, nie była to zresztą działalność nastawiona na zysk, ale na zaimponowanie znajomym prowadzeniem własnej firmy i formą wypełnienia wolnego czasu- ani wcześniej ani później wnioskodawczyni nie zajmowała się żadną działalnością zarobkową, a jedynie zaspokajaniem własnych potrzeb konsumpcyjnych. Przyznał, że wnioskodawczyni była formalnie zatrudniona w czasie małżeństwa w (...) S.A. uzyskując ok. 5000 zł miesięcznie tytułem wynagrodzenia, ale było to tylko po to, by zapewnić wnioskodawczyni tytuł do ubezpieczenia społecznego, bo faktycznie żadnej pracy na rzecz Spółki nie świadczyła- stanowisko to było fikcyjne na potrzeby ubezpieczenia. Wnioskodawczyni nie tylko nie czyniła żadnych rzeczywistych starań w pomnażaniu majątku, nie tylko nie angażowała się w sprawy rodziny i córki – wyręczając się mężem, lecz wręcz utrudniała uczestnikowi zachowanie majątku wspólnego- rozpętała wspólnie z P. M. głęboki i ostry konflikt korporacyjny, który na trzy lata sparaliżował spółki z grupy M. istotnie obniżając wartość rynkową akcji/udziałów w spółkach- ostatecznie spór ten zakończył się ugodą zawartą w sytuacji wymęczenia obu stron konfliktu. Innym przejawem zagrożeń dla majątku wspólnego ze strony wnioskodawczyni jest odmawianie przez nią zgody na sprzedaż gospodarstwa rolnego w S., którego utrzymywanie było w pewnym momencie nieopłacalne. Doprowadziło to do tego, że Sąd Rejonowy dla W. M. w W. postanowieniem z dnia 23 maja 2012 roku zezwolił uczestnikowi na sprzedaż tej nieruchomości bez konieczności uzyskiwania zgody żony. Uczestnik zaznaczył jednocześnie, iż dokonany częściowy podział majątku opierający się na proporcji 50:50 stanowił wynik ugody uczestników i dlatego obecnie uczestnik nie zgłasza roszczenia o skorygowanie dokonanego już podziału poprzez dostosowanie go do proporcji 9:1 i zobowiązanie E. G. do spłaty tytułem wyrównania tego podziału. (pismo k. 777-789)

W odpowiedzi na powyższe pismo wnioskodawczyni w piśmie z dnia 08 września 2015 roku odnosząc się do wniosków uczestnika dotyczących rozliczenia nakładów i wydatków, zasądzenia wynagrodzenia za korzystanie z lokalu przy ul. (...), wniosła między innymi o oddalenie wniosku o ustalenie nierównych udziałów wnioskodawczyni i uczestnika w majątku wspólnym małżeńskim. Uzasadniając w tej części swoje stanowisko wskazała, że wnioski te stanowią nerwową reakcję uczestnika na ujawnienie stanu konta bankowego w Szwajcarii, który próbował zataić sprawę i przejąć na wyłączność środki tam zgromadzone. Uczestnik nigdy wcześniej wniosku o ustalenie nierównych udziałów nie zgłaszał, a co więcej poprzez dokonane czynności potwierdzał, że udziały te są równe- zawarł w imieniu swoim i wnioskodawczyni umowę sprzedaży nieruchomości wspólnej stron (...) na podstawie której cena została podzielona po równo między niego a wnioskodawczynię, wielokrotnie wzywał wnioskodawczynię do zwrotu połowy kosztów poniesionych przez niego po 3 grudnia 2010 roku na utrzymanie nieruchomości wspólnych, co potwierdził w swoich zeznaniach w sprawie o ustanowienie rozdzielnosci majątkowej małżeńskiej, wreszcie strony dokonały częściowego podziału majątku umową z dnia 10 października 2013 roku na mocy którego dokonali podziału majątku wspólnego w łącznej kwocie 37.000.000 zł gdzie oświadczyły, że podział ten jest ekwiwalentny i równy. Wnioskodawczyni zakwestionowała twierdzenia uczestnika co do jej udziału w powstaniu majątku wspólnego, sposobu zajmowania się domem i wychowaniem córki, zaangażowania w przyczynienie się do powstania majątku wspólnego – w tym w sprawy spółek (...), podejmowania przez wnioskodawczynię pracy i działalności gospodarczej w czasie trwania wspólności

ustawowej małżeńskiej oraz co do jej rozrzutnego trybu życia. Przedstawiła historię ich wspólnego życia i stanowisko wskazując, iż przemawiają one za ustaleniem, iż udziały w majątku wspólnym są równe. (pismo k. 881-894)

W piśmie z dnia 29 września 2015 roku wnioskodawca podtrzymując zasadniczo dotychczasowe stanowisko w sprawie podniósł dodatkowo, iż dotychczasowy częściowy podział majątku po połowie nie ma znaczenia dla zgłoszonego przez niego wniosku o ustalenie nierównych udziałów, bowiem był on elementem ugody kończącej kryzys małżeńsko-korporacyjny- uczestnik zgodził się na ten podział, choć był on dla niego niekorzystny, wiedząc, iż utrzymywanie konfliktu mogłoby obniżyć wartość majątku. Także żądanie uczestnika co do partycypowania przez wnioskodawczynię w połowie kosztów utrzymania wspólnych nieruchomości czy wniosek uczestnika o wyrażenie zgody na sprzedaż S. z przyznaniem wnioskodawczyni połowy ceny pozostałej ze sprzedaży nieruchomości pozostają zdaniem uczestnika bez wpływu na jego wniosek. Zaprzeczył temu, iż wyrzucił wnioskodawczynię i ich córkę z domu. Zarzucił dodatkowo byłej żonie nieudolne zajmowanie się sklepem na C., podobnie jak sklepem w Galerii (...). Podniósł, iż to pomysłem wnioskodawczyni była budowa gigantycznej rezydencji w K.. (pismo k. 930-936)

Na rozprawie w dniu 7 stycznia 2016 roku wnioskodawczyni oświadczyła, iż nie kwestionuje tego, że na rachunku w Szwajcarii była kaucja. Uczestnik oświadczył, iż w banku w Szwajcarii miał tylko jedno konto bankowe i na tym rachunku była kaucja.

Na rozprawie w dniu 18 lutego 2016 roku wnioskodawczyni i uczestnik zasadniczo podtrzymali dotychczasowe stanowisko w sprawie. Wnioskodawczyni podniosła jednak, że nie kwestionuje tego, że na rachunku w Szwajcarii ustanowiona była kaucja i że była ona objęta umową częściowy podział majątku oraz że nie powinna ona wchodzić do podziału w tym postępowaniu, wnosząc o rozliczenie nadwyżki ponad kaucję czyli kwoty około 900 tys. Euro.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 2 sierpnia 1985 roku E. G. urodzona w dniu (...) mająca wówczas 23 lata i A. G. urodzony w dniu (...), mający wówczas 28 lat, zawarli związek małżeński. E. G. jeszcze wówczas studiowała na Wydziale Prawa, A. G. -ekonomista z wykształcenia, prowadził działalność gospodarczą – dobrze prosperujący sklep odzieżowy na ulicy (...) w W. w wynajętym na ten cel lokalu.

(dowód: odpis wyroku z dnia 17 grudnia 2012 roku orzekającego rozwód k. 17-18, zeznania wnioskodawczyni oo: 16:48do 01:56:34, zeznania uczestnika 01:55:17 do 04:06:43 złożone na rozprawie w dniu 18 lutego 2016 roku zapis obrazu i dźwięku k. 1278)

Po zawarciu związku małżeńskiego zamieszkali oni w lokalu mieszkalnym przy ul. (...) stanowiącym własność E. G.. Po ukończeniu studiów (...) podjęła pracę w M., co stało się powodem powstania napiętej sytuacji w jej związku małżeńskim z A. G., który był zazdrosny o młodą, ładną żonę. A. G. był zwolennikiem tradycyjnego modelu rodziny, wolał żeby żona nie kontynuowała pracy, lecz zajmowała się domem i dziećmi, jego celem była rodzina, dom i praca. Z powodu tego konfliktu na okres około jednego roku małżonkowie G. rozstali się, jednak z inicjatywy A. G., który zabiegał o względy małżonki, zeszli się oni ponownie. E. G. kontynuowała pracę w M.. Zaszła w ciążę, którą poroniła podczas pobytu nad morzem, gdzie udała się na wypoczynek wakacyjny wspólnie z mężem A. G.. Następnie zaszła w kolejną ciążę i w 1991 roku urodziła córkę E. G.. Po urodzeniu dziecka nie wróciła do pracy w M., poświęcając się opiece nad dzieckiem i prowadzeniem domu. Około 1995 roku przeprowadzili się z mieszkania E. G. do czterokondygnacyjnego domu o powierzchni około 360m², mającym trzy łazienki, 2 salony, kuchnię, 4 sypialnie znajdującego się na nieruchomości stanowiącej przedmiot użytkowania wieczystego uczestnika przy ul. (...) w W. po uprzednim przeprowadzeniu jego remontu i wyposażeniu w ruchomości.

(dowód: zeznania wnioskodawczyni oo: 16:48do 01:56:34, zeznania uczestnika 01:55:17 do 04:06:43 złożone na rozprawie w dniu 18 lutego 2016 roku zapis obrazu i dźwięku k. 1278)

W końcu lat 80-tych A. G. razem z P. M. rozpoczął działalność gospodarczą prowadzoną pierwotnie w formie spółki cywilnej polegającą na produkcji metalowych mebli modułowych– szaf, półek stanowiących wyposażenie sklepów, która zaowocowała powołaniem do życia spółki (...) S.A. Dochód z tej działalności był bardzo duży.

(dowód: zeznania uczestnika 01:55:17 do 04:06:43 złożone na rozprawie w dniu 18 lutego 2016 roku zapis obrazu i dźwięku k. 1278, zeznania świadka P. M. 01:49:09 do 02:15:07 protokół rozprawy z dnia 07 stycznia 2016 roku zapis audio-video k. 1113)

Gdy E. G. poszła do przedszkola A. G. przekazał żonie na jej prośbę nadzorowanie działalności sklepu na ul. (...), kolejno po uzgodnieniu z mężem otworzyła ona sklep odzieżowy w Centrum Handlowym (...), a następnie po jego zamknięciu w Galerii (...)- prowadzone one były pod nazwą (...). Wyposażenie tych sklepów zapewnił A. G.. E. G. zajmowała się organizacją dostaw odzieży do tych sklepów i nadzorowaniem ich pracy. Rachunkowość tych sklepów prowadzona była przez księgowę ze spółki (...) S.A., które zwykle przyjeżdżały po dokumenty księgowe do tych sklepów. „Żółte sklepy” nie były działalnością dochodową, w początkowym okresie działania nie generowały jednak także strat- dopiero w ostatnich dwóch trzech latach przed zakończeniem ich istnienia działalność sklepów okazała się nierentowna. Sklep na C. został zamknięty około 2005-2006 roku przede wszystkim z uwagi na wypowiedzenie umowy najmu, co było związane z przejściem kamienicy, w której znajdował się lokal przez następcę właściciela. Żółty Sklep w Galerii (...) został zaś zamknięty w 2005-2006 roku z uwagi na wypowiedzenie umowy najmu przez właściciela Galerii (...), co miało związek ze zmianą polityki najmu prowadzącego Galerię – przeprofilowaniem jej na sklepy sieciowe oraz ze zbyt małym obrotem generowanym przez ów sklep. A. G. nie zgłaszał zastrzeżeń do podjęcia i kontynuowania tej działalności gospodarczej przez żonę, wręcz przeciwnie przystał na to, przekazał jej środki finansowe niezbędne dla rozpoczęcia działalności tych sklepów oraz wyposażył założone przez nią sklepy.

Po 2006 roku E. G. w okresie trwania wspólności ustawowej małżeńskiej nie prowadziła już żadnej działalności gospodarczej.

E. G. od końca lat 90 tych roku do stycznia 2011 roku była zatrudniona w (...) S.A. na podstawie umowy o pracę na stanowisku doradcy, z tytułu czego uzyskiwała miesięczny dochód w kwocie 6200 zł brutto. Faktycznie umowa o pracę nie była przez nią wykonywana. Nadto w czasie trwania wspólności ustawowej pełniła w okresie od 2001 do 2008 roku a funkcję członka Rady Nadzorczej tej spółki z wynagrodzeniem 6200 zł brutto. Jej zatrudnienie w spółce na podstawie umowy o pracę wynikało z uzgodnienia między współnikami A. G. i P. M. o zatrudnieniu w spółce żon i matki M., tak by zapewnić im ubezpieczenie społeczne. E. G. nie angażowała się ona realnie w działalność Spółki (...) S.A.- poza opiniowaniem prac aranżacyjnych przy budowie biurowca spółki w N., zorganizowaniem jednego przyjęcia w domu przy W. 29 dla klienta tej spółki o nazwisku V., współudziałem w organizowaniu imprezy firmowej w B. oraz udziałem w niektórych spotkaniach opłatkowych w spółce.

(dowód: zeznania wnioskodawczyni 00: 16:48do 01:56:34, zeznania uczestnika 01:55:17 do 04:06:43 złożone na rozprawie w dniu 18 lutego 2016 roku zapis obrazu i dźwięku k. 1278, pismo wnioskodawczyni do pracowników M. k. 829, zeznania świadków J. C. 00:41:51 do 01:47: 22 i P. M. 01:49:09 do 02:15:07 protokół rozprawy z dnia 07 stycznia 2016 roku zapis audio-video k. 1113, J. G. 01:24:36 do 02:03:00 protokół rozprawy z dnia 2 października 2015 roku zapis audio video k. 959 i od 00:02:06 do 00:39:24 protokołu rozprawy z dnia 07 stycznia 2016 roku zapis audio video k. 1113, M. S. od 00:13:45 00:46:35 protokół rozprawy z dnia 2 października 2015 roku zapis audio video k. 959, E. G. 02:35:18 do 03:23:26 protokół rozprawy z dnia 07 stycznia 2016 roku zapis audio-video k. 1113)

Od 1999 roku do 2005 roku zatrudniona była przez małżonków G. jako pomoc domowa kobieta pochodząca z Ukrainy, która mieszkała w budynku przy W. 38/38A i która wykonywała prace związane z prowadzeniem domu- gotowaniem, sprzątaniami pod nadzorem E. G., robiła ona również drobne zakupy na targu do domu, bowiem głównie zakupy do domu wykonywała E. G. za wyjątkiem ciężkich przedmiotów w postaci wody, proszków do prania, karmy dla psa, których zakup był domeną A. G., a który wykonywał je na podstawie przekazanej mu przez żonę listy. Przyjęcia świąteczne E. G. organizowała z pomocą zatrudnionej pomocy domowej, dbała ona o to, by w domu była zdrowa żywność, by zawsze był obiad. E. G. organizowała zajęcia dodatkowe dla córki E. G. w postaci baletu, potem

plywalni, lekcji tańca, korepetycji z matematyki, lekcji angielskiego, sama nadzorowała naukę córki z przedmiotów humanistycznych. A. G. zaś woził córkę do stadniny w B., C. w okresie od 5 roku życia do końca gimnazjum, co najmniej raz w tygodniu i w weekend, gdzie jeździła ona konno, zwykle zawoził ją również do szkoły podstawowej, po drodze do banku, w którym do 2002-2003 roku robił przelewy gotówkowe, to jest do czasu, kiedy w spółce zaczęto dokonywać przelewy drogą internetową. Ze szkoły podstawowej E. G. odbierał głównie jej dziadek- ojciec wnioskodawczyni. A. G. zwracał uwagę na to by jego żona i córka ładnie wyglądały, były reprezentacyjne. Nie czynił im zarzutów co do niepotrzebnego wydatkowania pieniędzy na żywność czy ubiór.

E. G. robiła nasadzenia kwiatów w ogrodzie przydomowym, A. G. kosił trawę w ogrodzie, choć w tym celu byli zatrudnieni okresowo również pracownicy, nadto prace ogrodowe polegające na opryskach, cięciu krzewów, obsłudze systemu nawadniającego wykonywało przedsiębiorstwo ogrodnicze.

Oplaty związane z utrzymaniem i korzystaniem z nieruchomości wchodzących w skład majątku wspólnego dokonywane były przez A. G., on zajmował się sprawami formalnymi, finansowymi i urzędowymi w tym małżeństwie.

(dowód: zeznania wnioskodawczyni 00: 16:48 do 01:56:34, zeznania uczestnika 01:55:17 do 04:06:43 złożone na rozprawie w dniu 18 lutego 2016 roku zapis obrazu i dźwięku k. 1278, zeznania świadków- w części A. M. od 00:48:31 do 01:23:00 protokół rozprawy z dnia 2 października 2015 roku zapis audio video k. 959, w części J. G. 01:24:36 do 02:03:00 protokół rozprawy z dnia 2 października 2015 roku zapis audio video k. 959 i od 00:02:06 do 00:39:24 protokołu rozprawy z dnia 07 stycznia 2016 roku zapis audio video k. 1113, E. G. 02:35:18 do 03:23:26 protokół rozprawy z dnia 07 stycznia 2016 roku zapis audio-video k. 1113)

Dynamicznie rozwijająca się działalność gospodarcza w (...) S.A. i spółek od niej zależnych przynosiła bardzo duży dochód A. G. i P. M.. A. G. uzyskiwał wynagrodzenie za pracę od tej spółki w kwocie 35.000 zł miesięcznie. Powstawały spółki zależne od (...) S.A., w której A. G. posiadał przedstawiające wysoką wartość udziały. Od końca 2005- początku 2006 roku, tak jak czyniło to wiele innych podmiotów Spółka (...) zaczęła inwestować w opcje walutowe co było pomysłem zarówno A. G. jak i P. M. na pomnożenie majątku spółki, zlecenia opcji dokonywane były telefonicznie. W końcu 2007 roku, wobec kryzysu na rynku światowym spółka ta, podobnie jak wiele innych, zaczęła odnotowywać dużą stratę z tego tytułu. W celu minimalizacji szkód wyrządzonych z tego tytułu spółka zatrudniła jeszcze w 2007 roku P. Z., po jego zatrudnieniu A. G. wycofał się całkowicie z działań w tym zakresie, pozostawiając decyzje P. M. i nowo zatrudnionemu pracownikowi. Nadto A. G. i P. M. założyli nową osobę prawną – spółkę (...), z udziałem której oraz ich prywatnych środków finansowych doszło do restrukturyzacji zadłużenia. Ogólna wartość środków zainwestowanych w opcje walutowe wynosiła około 30.000.000 euro, strata zaś łączna wyniosła około 20.000.000 zł.

(dowód: zeznania uczestnika 01:55:17 do 04:06:43 złożone na rozprawie w dniu 18 lutego 2016 roku zapis obrazu i dźwięku k. 1278, zeznania świadków J. C. 00:41:51 do 01:47: 22, P. M. 01:49:09 do 02:15:07 protokół rozprawy z dnia 07 stycznia 2016 roku zapis audio-video k. 1113, R. Z. od 02: 18:49 do 02:32:29 protokół rozprawy z dnia 07 stycznia 2016 roku zapis audio-video k. 1113, pismo z (...) k. 1190, pismo z mBank k. 1192, pismo z Bank (...) k. 1183 - odmowa)

Nieruchomość zabudowana będąca przedmiotem użytkowania wieczystego E. G. przy ul. (...) i stanowiąca składnik jej majątku osobistego była wynajmowana spółce na cel związany z działalnością gospodarczą, czynsz w kwocie około 4.500- 5000 zł przelewany był przez najemcę na konto A. G..

Małżonkowie G. prowadzili życie wystawne, na wysokim poziomie. A. G. jeździł stanowiącym własność spółki (...) S.A. samochodem marki M. (...), kupował drogi sprzęt fotograficzny, dobrej jakości sprzęt jeździecki dla córki, której około 2002-2004 roku kupili z żoną konia za kwotę ponad 30.000 zł. A. G. kupował żonie drogą biżuterię między innymi z okazji świąt.

Jeździli rodzinnie na luksusowe zagraniczne wakacje – między innymi na Mauritius, nad Morze Ś.

A. G. przekazał do dyspozycji żonie kartę kredytową – dodatkową do prowadzonego na jego rzecz rachunku, miesięczne wydatki wnioskodawczyni z tej karty oscyływały koło kwoty 10.000 złotych- znajdowały się tam wydatki

zarówno na ubrania, obuwie, jak i elementy wyposażenia domu czy żywność oraz leki, kosmetyki. A. G. nigdy nie czynił jej zarzutów co do wysokości czynionych przez nią wydatków tak z tej karty czy z innych przekazywanych jej środków, nie limitował w jakikolwiek sposób przekazywanych jej kwot pieniężnych.

(dowód: zeznania wnioskodawczyni 00:16:48 do 01:56:34, zeznania uczestnika 01:55:17 do 04:06:43 złożone na rozprawie w dniu 18 lutego 2016 roku zapis obrazu i dźwięku k. 1278, A. M. od 00:48:31 do 01:23:00 protokół rozprawy z dnia 2 października 2015 roku zapis audio video k. 959, historia transakcji na karcie kredytowej dodatkowej wydanej dla E. G. prowadzonej przez Bank (...) k. 1007-1104- karta główna należała do A. G. J. C. 00:41:51 do 01:47: 22 i P. M. 01:49:09 do 02:15:07 protokół rozprawy z dnia 07 stycznia 2016 roku zapis audio-video k. 1113 Protokół rozprawy z dnia 06 września 2013 roku ze sprawy V RC 419/13 o ustanowieniu rozdzielności majątkowej – zeznania A. G. k. 896- 904)

W trakcie trwania małżeństwa E. G. i A. G. nabyli do majątku wspólnego następujące nieruchomości:

1) W dniu 25 lutego 1991 roku nieruchomość w postaci działki rekreacyjnej w miejscowości O. na M. , stanowiącej działkę o numerze ewidencyjnym (...) o powierzchni 579m², dla której Sąd Rejonowy wS.prowadzi księgę wieczystą nr (...).

(dowód: umowa przeniesienia własności nieruchomości, umowa warunkowa sprzedaży k. 553-557, odpis księgi wieczystej k. 601-607)

2) w dniu 14 lipca 1992 roku prawo użytkowania wieczystego nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym w zabudowie bliźniaczej przy ul. (...) w W., dla której Sąd Rejonowy dla W. M.prowadzi księgę wieczystą nr (...).

(dowód: odpis księgi wieczystej k. 40-45)

3) w dniu 30 czerwca 1999 roku nieruchomość gruntową zabudowaną 3898 m² położoną przy ul. (...) w miejscowości K., dla której Sąd Rejonowy w P.prowadzi księgę wieczystą nr (...). Na nieruchomości tej do 2008 roku małżonkowie G. wybudowali dom mieszkalny o powierzchni około 3300 m²- stan surowy otwarty, dom jest pokryty dachem- ale bez okien.

(dowód: odpis księgi wieczystej k. k. 62-65 zeznania wnioskodawczyni 00:16:48 do 01:56:34, zeznania uczestnika 01:55:17 do 04:06:43 złożone na rozprawie w dniu 18 lutego 2016 roku zapis obrazu i dźwięku k. 1278,)

4) w dniu 16 sierpnia 2004 roku lokal mieszkalny o powierzchni 129,1 m² przy ul. (...) wraz z prawami związanymi, do którego przylega ogródek przydomowy, w miejscowości K. dla której Sąd Rejonowy w P. prowadzi księgę wieczystą nr (...).

(dowód: odpis księgi wieczystej k. 46-50 zeznania wnioskodawczyni 00:16:48 do 01:56:34, zeznania uczestnika 01:55:17 do 04:06:43 złożone na rozprawie w dniu 18 lutego 2016 roku zapis obrazu i dźwięku k. 1278)

5) dniu 9 lipca 2007 roku nieruchomość gruntową położoną w S. i Nowy Młyn (...) dla której Sąd Rejonowy w K. prowadził księgę wieczystą nr (...) o powierzchni 0,39 ha.

(dowód: odpis księgi wieczystej k. 19-23)

6) dniu 9 lipca 2007 roku nieruchomość gruntową położoną w S. i G. Gmina K. dla której Sąd Rejonowy w K. prowadził księgę wieczystą nr (...)- część z niej została zbyta na podstawie umowy z dnia 26 listopada 2012 roku została zbyta w zakresie powierzchni 448,0818 ha na rzecz 001PA sp. zo.o. z siedzibą w G. (...) za kwotę 12.322.249,50 zł, przy czym z ceny tej spłacone zostało zadłużenie w Agencji Rynku Rolnego wynoszące ponad 7 mln złotych, zaległości podatkowe, kredyt zaciągnięty przez małżonków G. w (...) Bank (...) S.A na kwotę ponad 3.400.000 zł. Pozostała część ceny w kwocie 1.232.358,92 zł została przypadła po połowie A. G. i E. G..

W zakresie 8 ha tej nieruchomości nadal pozostają jej współwłaścicielami.

(dowód: odpis księgi wieczystej k. 51-61, potwierdzenie czynności k. 137-148 oświadczenie k. 151-154, umowa k. 917-921, protokół wydania z depozytu k. 922-925)

Małżonkowie G. zgromadzili środki finansowe na prowadzonych dla nich rachunkach bankowych i lokatach bankowych:

1) E. G. na lokatach w (...) Banku (...) na podstawie umów zawartych w dniu 29 marca 2010 roku w kwocie odpowiednio na 81.000 zł – zamknięty w dniu 29 sierpnia 2010 roku stan na chwilę zamknięcia 82.237,90 zł i na 10.000 zł- zamknięty w dniu 29 czerwca 2010 roku stan na chwilę zamknięcia 10.081,82 zł.. Upřednio posiadała w tym banku rachunek lokaty terminowej o numerze (...) otwarty w dniu 29 października 2009 roku na kwotę 94.246 PLN zamknięty w dniu 29 marca 2010 roku na kwotę 95998,91 zł.

(dowód: umowy k. 573-574, zaświadczenie z banku k. 590)

2) A. G. miał zgromadzone na rachunkach w Banku (...) S.A. na dzień 3 grudnia 2010 roku następujące kwoty:

a) Na rachunku bieżącym w USD -131,42 USD;

b) Na rachunku bieżącym w EUR- 96,36 EUR;

c) Na lokacie terminowej nr (...) - 105645,29 zł;

d) Na rachunku E. Aktywne- 299 zł.

(dowód: zaświadczenie z banku (...) k. 627, wyciągi z rachunków k. 628-639)

3) Nadto A. G. posiadał na prowadzonym przez bank (...) z siedzibą w Z. rachunku bankowym w dniu 3 grudnia 2010 roku kwotę 1800.878 Euro. Rachunek został założony w 1996 roku. Ostatnia wypłata z tego rachunku przed 03 grudnia 2010 roku nastąpiła w dniu 16 czerwca 2010 roku na kwotę 75.000 CHF. W ramach tego rachunku bankowego część zgromadzonych na nim środków finansowych w kwocie 718.600 Euro była zablokowana tytułem kaucji zabezpieczającej zobowiązanie kredytowe podmiotu trzeciego. Kwota zabezpieczona tytułem kaucji stanowiła przedmiot umowy z dnia 10 października 2013 roku o częściowym podziale majątku wspólnego- przypadła po połowie każdemu z byłych małżonków G.. Następnie kwota kaucji w wysokości 718.600 euro została przelana przez A. G. na konto (...) LTD w wykonaniu porozumienia zawartego między E. G., A. G. a (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. z dnia 10 października 2013 roku.

(dowód: dokumentacja rachunkowa k. koperta k. 726, tłumaczenie k. 741-751, dyspozycja przelewu k.. 799-800, zeznania wnioskodawczyni 00: 16:48 do 01:56:34, zeznania uczestnika 01:55:17 do 04:06:43 złożone na rozprawie w dniu 18 lutego 2016 roku zapis obrazu i dźwięku k. 1278, zeznania P. M. zeznania J. G., zeznania R. Z. i J. C., M. S., porozumienie k. 1202 z poleceniem przelewu k. 1203, wiring instruction k. 1234, 1235)

4) Na rzecz E. G. i A. G. prowadzony był rachunek walutowy w (...) stan na 3 grudnia 2010 roku wynosił 7996,31 CHF. Nadto w z tym bankiem mieli oni zawartą umowę kredytu hipotecznego z dnia 23 marca 2010 roku na budowę domu na nieruchomości przy ul. (...) w K.– stan zadłużenia na dzień 3 grudnia 2010 roku wynosił 923.722, 30 zł. Część środków finansowych z tego tytułu została przez A. G. zainwestowana w fundusze inwestycyjne, z tytułu czego doszło do utraty pewnej części tych środków pieniężnych. Z ceny uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości w S. spłacony został ten kredyt w całości.

(dowód: zaświadczenie k. 651, J. G. 01:24:36 do 02:03:00 protokół rozprawy z dnia 2 października 2015 roku zapis audio video k. 959 i od 00:02:06 do 00:39:24 protokołu rozprawy z dnia 07 stycznia 2016 roku zapis audio video k. 1113, umowa k. 917-921)

Okolo 2005-2007 roku małżonkowie G. zaczęli się od siebie oddalać. W 2008 roku na tle problemów finansowych w spółce (...) związanych z inwestowaniem w opcje walutowe doszło do zmiany członków zarządu – w miejsce A. G. i P. M. członkami zarządu zostali pracownicy spółki, również zmienił się skład Rady Nadzorczej- przestała być jej członkiem E. G.. W 2009 roku A. G. przy współpracy J. G. przygotował dla zarządu spółki prezentację wytykającą błędny w zarządzaniu spółką. Stanowiło to początek konfliktu w spółce. Dopiero w 2010 roku A. G. zaczął kierować pod adresem żony wypowiedzi na temat potrzeby skromniejszego życia. W 2010 roku na tle spraw związanych ze spółką (...) S.A.- sprzeczności interesów A. G. z P. M. i członkami zarządu oraz wobec bliskich relacji A. G. z J. G.- pracownikiem owej spółki, z którą A. G. ściśle współpracował oraz podejrzeń E. G. o istnienie między jej mężem a J. G. romansu, potwierdzanych przez P. M.– wspólnika A. G., między małżonkami G. doszło do poważnego konfliktu, który zaowocował od dnia 03 grudnia 2010 roku po kolejnej kłótni małżonków ich separacją faktyczną- E. G., w tym dniu wyprowadziła się wraz z córką z domu przy ul. (...) do mieszkania przy ul. (...) w W.. Po tym dniu E. G. wróciła do tego domu przy W. 29 jeden raz celem zabrania części osobistych rzeczy, jej córka była w tym domu jeszcze kilka razy- aż w dniu 30 grudnia 2010 roku zastała wymienione zamki w drzwiach. A. G. od końca grudnia 2010 roku wymieniając zamki do drzwi uniemożliwił wnioskodawczyni dostęp do lokalu przy W. 29, gdzie pozostały ich wspólne jak i osobiste rzeczy E. G. oraz ich córki. Po dniu 03 grudnia 2010 roku E. G. a A. G. spór eskalował, nie byli w stanie dojść do porozumienia w żadnej kwestii, E. G. zaangażowała się czynnie w konflikt w spółce (...) S.A. i spółkach zależnych po stronie P. M. i istniejącego w 2010 roku zarządu, w których akcje i udziały stanowiły przedmiot ich majątku wspólnego. Toczyły się liczne postępowania sądowe z ich udziałem inicjowane przez nich oboje, jak również liczne postępowania dotyczące spółek, w których małżonkowie G. mieli akcje lub udziały.

(dowód: zeznania wnioskodawczyni 00: 16:48 do 01:56:34, zeznania uczestnika 01:55:17 do 04:06:43 złożone na rozprawie w dniu 18 lutego 2016 roku zapis obrazu i dźwięku k. 1278, zeznania świadka E. G. 02:35:18 do 03:23:26 protokół rozprawy z dnia 07 stycznia 2016 roku zapis audio-video k. 1113, J. G. 01:24:36 do 02:03:00 protokół rozprawy z dnia 2 października 2015 roku zapis audio video k. 959 i od 00:02:06 do 00:39:24 protokołu rozprawy z dnia 07 stycznia 2016 roku zapis audio video k. 1113, J. C. 00:41:51 do 01:47: 22 i P. M. 01:49:09 do 02:15:07 protokół rozprawy z dnia 07 stycznia 2016 roku zapis audio-video k. 1113, umowa z dnia 10 października 2013 roku zawarta w formie aktu notarialnego rep. (...). 207 -282- zestawienie spraw sądowych, protokół rozprawy z dnia 06 września 2013 roku ze sprawy V RC 419/13 o ustanowienie rozdzielności majątkowej w zakresie zeznań A. G. k. 896- 905)

Wyrokiem z dnia 17 grudnia 2012 roku Sądu Okręgowego w W. w sprawie o sygn. akt III C 4/11 orzeczony został rozwód związku małżeńskiego E. G. i A. G. bez orzekania o winie.

(dowód: wyrok k. 17-18)

Wyrokiem z dnia 06 września 2013 roku Sąd Rejonowy dla W. M.w W. V Wydział Rodzinny i Nieletnich ustanowił z dniem 03 grudnia 2010 roku rozdzielność majątkową między E. G. i A. G.. Apelacja A. G. od tego wyroku została oddalona Wyrokiem Sądu Okręgowego w W. VI Wydział Cywilny Rodzinny z dnia 29 stycznia 2014 roku w sprawie VI Ca 1015/13.

(dowód: wyrok k. 508-508v.)

W dniu 10 października 2013 roku A. G. i E. G. zawarli umowę o częściowy podział majątku wspólnego. W umowie tej strony oświadczyły, iż w trakcie trwania ich małżeństwa obowiązywał ich ustrój małżeńskiej wspólności ustawowej i do chwili obecnej nie dokonywali sądowego ani umownego podziału majątku. W umowie tej wskazali, iż w skład ich majątku wchodziły między innymi następujące składniki majątkowe:

- 1) 17.605 akcji imiennych serii (...) spółki (...) S.A. o łącznej wartości 20.000.000 zł;
- 2) 260 udziałów w spółce (...) sp. z o.o. o wartości łącznej 50.000 zł;
- 3) 250 udziałów w spółce (...) Sp. z o.o. o wartości łącznej 25.000 zł;

- 4) 6000 udziałów w spółce (...) sp. z o.o. o łącznej wartości 11.000.000 zł;
- 5) 25.000 akcji w spółce (...) sp. z o.o. s.k.a. o łącznej wartości 25.000 zł;
- 6) 225 akcji na okaziciela w spółce (...)V. z siedzibą w A.- Holandia o łącznej wartości 2.640.000 zł;
- 7) Wierzytelność w kwocie głównej 187.954,70 zł wraz z odsetkami od tej kwoty stanowiąca wierzytelność z o zapłatę kwoty głównej pożyczki udzielonej spółce (...) sp. z o.o., przez A. G. na podstawie umowy pożyczki z dnia 18 marca 2009 z późniejszymi zmianami której łączna wartość określana jest na 200.000 zł;
- 8) Wierzytelność w kwocie 718.600 Euro względem banku (...) z siedzibą w Z. stanowiąca kwotę środków pieniężnych zgromadzonych na rachunku prowadzonym dla A. G. a których wypłata jest zablokowana tytułem kaucji zabezpieczającej zobowiązanie kredytowe podmiotu trzeciego która stanie się wymagalna z chwilą odblokowania kaucji bankowej na tym rachunku, której wartość jest określana na 3060.000 zł.

W § 3 E. G. i A. G. dokonali następnie bez spłat i dopłat podziału majątku opisanego wyżej, oświadczając w § 4 ust. 3, iż wartość przedmiotu niniejszej umowy określają na kwotę 37.000.000 zł. W § 5 ust. 2 oświadczyli ponadto, że objęty niniejszą umową częściowy podział majątku stanowi należyte wypełnienie ich zobowiązań i uzgodnień wynikających z zawartej przez nich po ustaniu wspólności ustawowej umowy przedwstępnej jest podziałem ekwiwalentnym i traktowanym jako równy i oświadczają, że po zawarciu tej umowy nie będą zachowywać wobec siebie żadnych roszczeń, w tym finansowych, na przyszłość i nie będą w przyszłości występować wobec siebie z żadnymi roszczeniami związanymi z dokonanym częściowym podziałem majątku wspólnego, w tym o spłaty i dopłaty, które miałyby wynikać z faktu przyznania któremukolwiek z nich któregokolwiek ze składników majątkowych przyznanych w ramach podziału dokonanego niniejszą umową, a także roszczeń takich nawzajem się zrzekają.

Umowa ta stanowiła element umowy – porozumienia, której stronami byli zarówno małżonkowie G., jak i inne osoby, a której celem było dokonanie uregulowania sytuacji w organach i zbycia akcji w spółce (...) S.A. z siedzibą w R., udziałów w spółce (...) Sp. z o.o. z siedzibą w R., udziałów w spółce (...) sp. z o.o. z siedzibą w R., (...) sp. z o.o. z siedzibą w R. i zażegnania konfliktu korporacyjnego w spółkach z grupy M..

(dowód: umowa z dnia 10 października 2013 roku zawarta w formie aktu notarialnego rep. A nr (...) 207 -282, J. G. 01:24:36 do 02:03:00 protokół rozprawy z dnia 2 października 2015 roku zapis audio video k. 959 i od 00:02:06 do 00:39:24 protokołu rozprawy z dnia 07 stycznia 2016 roku zapis audio video k. 1113, J. C. 00:41:51 do 01:47: 22 i P. M. 01:49:09 do 02:15:07 protokół rozprawy z dnia 07 stycznia 2016 roku zapis audio-video k. 1113, zeznania wnioskodawczyni 00:16:48 do 01:56:34, zeznania uczestnika 01:55:17 do 04:06:43 złożone na rozprawie w dniu 18 lutego 2016 roku zapis obrazu i dźwięku k. 1278, księga akcyjna k. 35-30, odpis KRS 155-160, odpis krs k. 161-166, odpis krs k. 167-171, 171-195)

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy szczegółowo wymienionego powyżej.

W zakresie dowodów z dokumentów Sąd uznał je w prawie w całości za prawdziwe i autentyczne- wyjątek odnosił się do wydruku komputerowego sporządzonego przez uczestnika i złożonego na rozprawie w dniu 18 lutego 2016 roku (k. 1274). Wskazać należy bowiem, iż uczestnik nie wykazał, by pismo to zostało przez niego sporządzone w dacie na jaką wskazywał a nadto by opisywany był w nim stan ich małżeństwa oraz zachowanie wnioskodawczyni w rzekomej dacie jego sporządzenia.

Sąd pominął przy ustalaniu stanu faktycznego jako nieistotne dla rozstrzygnięcia wniosku o ustalenie nierównych udziałów dokumenty złożone przez wnioskodawczynię i uczestnika na okoliczność poniesienia kosztów utrzymania majątku wspólnego po ustaniu wspólności małżeńskiej ustawowej.

Wskazać należy, iż w ocenie Sądu bez znaczenia dla rozpoznania wniosku o ustalenie nierównych udziałów były orzeczenia wydane między innymi w sprawie o przywrócenie naruszonego posiadania ruchomości znajdujących się w domu przy ul. (...) w W. k. 937-951 w sprawie sygn. akt XVI C 227/11 tutejszego Sądu z wyrokiem Sądu Okręgowego z uzasadnieniem z dnia 24 września 2013 roku oraz w sprawie XVI C 228/11 k. 1207-1214, podobnie w sprawie VI RNs 43/11 k. 1249- 1273 oraz k. 520-527v, k. 528-531v., jak również dotyczące pozbawienia możliwości zarządu majątkiem wspólnym zainicjowanych przez wnioskodawczynię. Poza sporem jest, iż z końcem 2010 roku między małżonkami G. nastąpił poważny konflikt, na który nałożył się konflikt korporacyjny w spółkach grupy M., w który wnioskodawczyni zaangażowała się po stronie oponenta A. P. M.. Zaowocowało to zainicjowaniem tak przez wnioskodawczynię, jak i przez uczestnika szeregu postępowań sądowych, w których zajmowali oni przeciwne względem siebie stanowiska i strony-szczegółowy wykaz tych postępowań stanowił załącznik do umowy z dnia 10 października 2013 roku. Zaznaczyć należy nadto, iż wszystkie te postępowania zostały wszczęte już po ustaniu wspólności ustawowej małżeńskiej między wnioskodawczynią i uczestnikiem i po powstaniu całego ich majątku wspólnego.

Kolejno Sąd czyniąc ustalenia faktyczne oparł się na zeznaniach wnioskodawczyni i uczestnika oraz przesłuchanych w sprawie świadków.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka M. S. (od 00:13:45 00:46:35 protokół rozprawy z dnia 2 października 2015 roku zapis audio video k. 959)- księgowej zatrudnionej od 1992 roku w Spółce (...) S.A. złożonym na rozprawie w dniu 2 października 2015 roku, przy czym jej zeznania okazały się istotne jedynie z uwagi na fakt, iż prowadziła ona przez pewien czas, to jest od końca lat 90 -tych do na dwa lata przed końcem ich działalności księgowość sklepów prowadzonych przez wnioskodawczynię, w pozostałym zakresie jej zeznania nie wniosły nic istotnego do sprawy, świadek wskazywała bowiem, iż nie posiada wiedzy co do treści objętych zadawanymi jej pytaniami-w tym w zakresie otrzymywanego przez wnioskodawczynię wynagrodzenia z (...) S.A., choć przyznała, iż żony wspólników były zatrudnione formalnie w tej spółce, jak i życia rodzinnego G., poza wskazaniem, iż oczkiem w głowie uczestnika była zawsze jego córka, o której opowiadał pracownikom spółki, zaś co do inwestycji w opcje walutowe poza wskazaniem, iż wynikała z tych inwestycji strata rzędu 20mln zł i że inwestycje były dokonywane przez G. i P. M. żadnych konkretnych informacji nie przekazała.

W zakresie zeznań J. G. (01:24:36 do 02:03:00 protokół rozprawy z dnia 2 października 2015 roku zapis audio video k. 959 i od 00:02:06 do 00:39:24 protokołu rozprawy z dnia 07 stycznia 2016 roku zapis audio video k. 1113) Sąd miał na uwadze, iż od 2012 roku jest ona w związku z A. G., wcześniej zaś była w bliskich relacjach towarzyskich i zawodowych z uczestnikiem, stanęła po jego stronie w konflikcie korporacyjnym, co wynika z zeznań wnioskodawczyni i świadków oraz samego uczestnika, a co miało zdaniem Sądu wpływ na treść przekazywanych przez nią informacji. Osoba ta co istotne była pracownikiem spółki (...) S.A. od 1999 roku najpierw w dziale księgowości prace i kadry, potem jako prawnik spółki. Sąd zwrócił uwagę na niekonsekwencję w jej zeznaniach- Świadek ta na pytanie zadane na samym początku zeznań pytanie o to czy działalność w zakresie prowadzenia sklepów wnioskodawczyni była opłacalna wskazała, że przynosiła ona straty, choć jak sama następnie przyznała dopiero w ostatnich dwóch latach działalności sklepów- czyli mniej więcej od 2002-3003 roku prowadziła ich księgowość, co więcej jej zeznania w tym zakresie nie znalazły potwierdzenia w zeznaniach choćby świadka M. S., która tę księgowość prowadziła wcześniej i która podała, że strat nie było. Co więcej w wątpliwość poddać należało, by świadek ta miała tak szczegółową wiedzę na temat motywów podjęcia działalności przez wnioskodawczynię, gdy jej kontakt z ową nastąpił już w trakcie, a właściwie w końcowym okresie prowadzenia tej działalności i ograniczał się do prowadzenia księgowości, a nie sposób uznać – nie potwierdził tego ani uczestnik ani wnioskodawczyni-by jej relacje z wnioskodawczynią były na tyle bliskie, by ta wobec niej komentowała swoje poczynania biznesowe, zwłaszcza, że dokumentacja finansowa przez księgowe z (...) S.A. miała być odbierana w sklepach i to głównie od zatrudnionych tam pracowników, a nie od samej wnioskodawczyni.

Sąd dał wiarę jej zeznaniom natomiast w szczególności co do finansowania zakupu nieruchomości w S. i spożytkowania ceny uzyskanej z jego sprzedaży oraz zaangażowania uczestnika w pracę w (...) S.A. Wiedzę co do majątku wspólnego stron świadek posiadała zaś z racji powierzenia jej przez A. G. tych spraw jeszcze w przed 2010 rokiem i przekazane przez nią wiadomości znalazły odzwierciedlenie w znajdujących się w aktach dokumentach.

Nie uszło jednak uwadze Sądu, iż jej zeznania były wybiórcze- bardzo dokładnie odpowiadała ona na pytania zadawane przez uczestnika i jego pełnomocnika, zaś wskazywała na brak wiedzy w zakresie pytań zadawanych przez wnioskodawczynię – tak co do refinansowania kredytu na S. poprzez propozycję spłaty kredytu z (...) z kredytu z banku oraz co do inwestycji kredytu wziętego na budowę domu w K. w fundusze inwestycyjne, którym to okolicznościom nie zaprzeczył nawet sam uczestnik, wskazywany przez świadka jako źródło jej wiedzy w wielu innych sprawach dotyczących jego majątku, co wynikało wprost z jej zeznań.

Sąd nie dał wiary jej zeznaniom natomiast co do tego, iż strata na opcjach walutowych została wygenerowana wyłącznie zleceniami P. M., a którą to wiedzę miała posiadać z treści pisemnych zleceń, które widziała- wskazać należy, iż nie znajduje to potwierdzenia przede wszystkim w dokumentacji uzyskanej z banków, z których wynika, iż zlecenia te były dokonywane telefonicznie i nie ma możliwości odtworzenia kto personalnie był ich autorem. Ponadto z zeznań pozostałych świadków – zwłaszcza R. Z. wynika, że to obaj wspólnicy zajmowali się tymi opcjami, a przed 2008 rokiem głównie A. G., który dopiero na przełomie 2007 /2008 roku i zatrudnieniu R. Z. wycofał się z tej działalności.

Sąd w części dał wiarę zeznaniom świadków J. C. i P. M. (00:41:51 do 01:47: 22 i 01:49:09 do 02:15:07 protokół rozprawy z dnia 07 stycznia 2016 roku zapis audio-video k. 1113). Świadkowie ci przyznali bowiem, iż zasadniczo nie mieli wiedzy na temat życia małżeńskiego wnioskodawczyni i uczestnika, nie utrzymywali bowiem z nimi relacji na tle towarzyskim, w zeznaniach swoich zatem przede wszystkim prezentowali informacje dotyczące przyczyn i przebiegu konfliktu w Spółce (...) S.A., w której organach pierwszy z nich zasiadał i zasiada a której był i jest pracownikiem, a drugi był współtwórcą (...) S.A. i wspólnikiem uczestnika, przy czym z racji tego, iż osoby te w sporze występowały przeciwko A. G. ich zeznania zostały poddane przez Sąd wnikliwej ocenie w konfrontacji z zeznaniami uczestnika.

Sąd dał wiarę ich zeznaniom co do początków konfliktu w spółce w na przełomie 2009/2010 roku, w który dopiero w końcu 2010 roku zaangażowała się podejrzewająca męża o romans z J. G. wnioskodawczyni. Sąd dał wiarę ich zeznaniom także co do zasadniczo niewielkiego zakresu zaangażowania wnioskodawczyni w działalność wskazanej spółki. Sąd dał również wiarę zeznaniom J. C., iż zarówno uczestnik jak i P. M. traktowali opcje walutowe początkowo jako spekulacje, zabawę finansami, a także co do tego, że strata na tym tle wynikała z nastania kryzysu na rynku europejskim. Sąd nie dał wiary zeznaniom tych świadków zatem co do wskazania A. G. jako odpowiadającego za stratę spowodowaną w inwestowanie w opcje walutowe. Co istotne z ich zeznań wynika, iż inwestycjami zajmowali się obaj wspólnicy M. i G., choć w różnym stopniu w różnych okresach, jak i gdy doszło do strat z tym związanych spółka zatrudniła R. Z. celem zaradzenia temu. Sąd nie dał także wiary zeznaniom P. M. jego zeznaniom świadka M. zaś co do wysokości rzekomo wielomilionowej straty wynikającej z zainwestowania środków z kredytu na dom w K. w fundusze inwestycyjne, jako nieznanających potwierdzenia w zeznaniach uczestnika i dowodach z dokumentów.

Sąd dał wiarę zeznaniom R. Z. (od 02: 18:49 do 02:32:29 protokół rozprawy z dnia 07 stycznia 2016 roku zapis audio-video k. 1113), będącego pracownikiem spółki (...) S.A. do września 2007 roku, który zajmował się zabezpieczeniem opcji walutowych, a który został zatrudniony przez P. M. natomiast wyposażeniem jego biura zajmował się A. G.. Świadek ten przedstawił mechanizmy finansowe związane z inwestycjami w opcje walutowe w świetle zaistniałego kryzysu na rynku europejskim oraz sposób inwestycji w te instrumenty finansowe.

Zauważyć należy, iż z zeznań świadków Z., C. i M. wynika, iż inwestycja (...) S.A. w opcje walutowe nie była niczym nadzwyczajnym, wiele podmiotów gospodarczych czyniło takie posunięcia finansowe, zaś strata była głównie wynikiem kryzysu jaki zaistniał na rynku finansowym w Europie. Gdy zaś okazało się jakie mogą być konsekwencje załamania rynku i inwestycji w te opcje wszyscy świadkowie zgodnie zeznali, co potwierdził także uczestnik, iż A. G. i P. M. zatrudnili świadka Z. celem zaradzenia tej sytuacji. W efekcie nie sposób było uznać, by działania A. G. w tym zakresie stanowiły przejaw narażania czy dążenia do zmniejszenia wartości majątku wspólnego stron, co wywodziła wnioskodawczyni w swoich stanowiskach w sprawie.

Sąd dał w części wiarę zeznaniom świadka E. G. (02:35:18 do 03:23:26 protokół rozprawy z dnia 07 stycznia 2016 roku zapis audio-video k. 1113)- córki wnioskodawczyni i uczestnika. Sąd miał na względzie przy dokonywaniu oceny jej zeznań, iż w końcu 2010 roku w sytuacji konfliktu jej matki z ojcem oraz konfliktu w spółce (...) S.A. stanęła

ona przeciwko uczestnikowi, ich relacje rodzinne uległy całkowitemu zerwaniu, że darzy ona wyraźną niechęcią swojego ojca, czego wyrazem jest choćby pochodząca z 11 kwietnia 2011 roku pełna nienawiści wiadomość mailowa skierowana do ojca, której autorką była świadek (k. 195-197). Sąd mając owe okoliczności na uwadze i konfrontując jej zeznania z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym uznał, iż są one wiarygodne w zakresie, w jakim prezentowały model życia rodziny G., istniejący w niej podział ról, zakres angażowania się wnioskodawczynie w jej wychowanie, w zajęcia dodatkowe oraz życie rodziny, wspólne dbanie rodziców o ogród oraz pracę jej matki związaną z prowadzeniem sklepów. Sąd nie dał wiary jej zeznaniom wiary natomiast co do przekazanych przez nią informacji o wyzwiskach kierowanych pod jej adresem przez ojca, o małym zaangażowaniu uczestnika w jej wychowanie i w życie rodzinne, jako niepotwierdzonych w pozostałym materiale dowodowym. Co istotne z zeznań wszystkich pozostałych świadków wynika, że to właśnie świadek była przysłowiowym „oczkiem w głowie” uczestnika, chwalił się nią przed pracownikami, przyprawdzał na spotkania opłatkowe w spółce. Wreszcie mieć należało na uwadze, iż rodzina ta funkcjonowała przez niemal 25 lat, a pierwsze objawy oddalania się małżonków – jak wynika z ich zeznań zaistniały dopiero w 2005 roku, czyli po 20 – latach wspólnego życia.

Sąd dał w części wiarę zeznaniom A. M. – siostry uczestnika (od 00:48:31 do 01:23:00 protokół rozprawy z dnia 2 października 2015 roku zapis audio video k. 959) Sąd uznał w szczególności za wiarygodne jej zeznania co do opisu modelu rodziny G. jako „mąż pracujący i żona w domu” oraz wspólnych kosztownych zagranicznych wyjazdów rodziny G., jak i licznej kupionej przez uczestnika dla wnioskodawczynie cennej biżuterii, którą, jak świadek podała, wnioskodawczynie lubiła. W kontekście jej zeznań niewiarygodne są twierdzenia uczestnika o inwestycyjnym charakterze zakupów tejże biżuterii. Świadek owa bowiem opisała, że nie tylko sama wnioskodawczynie kupowała sobie biżuterię, ale także uczestnik, wyjaśniając zwłaszcza moment świąt Bożego Narodzenia był żenujący dla jej rodziny dlatego, że wręczanie prezentów pod choinkę było „takim okazywaniem, co to nie dostała E. właśnie głównie z biżuterii, natomiast my zazwyczaj wręczaliśmy sobie rano w swoim najbliższym gronie prezenty, przychodziliśmy ewentualnie do brata i bratowej, i wtedy ten pokaz się odbywał „co to nie dostała E.”. Sąd dał wiarę jej zeznaniom także co do charakteru opieki sprawowanej przez uczestnika nad córką E. G..

Zaznaczenia wymaga, iż przy ocenie zeznań tego świadka Sąd miał na uwadze, że świadek ta pomimo że zamieszkiwała w sąsiedztwie wnioskodawczynie i uczestnika nie utrzymywała z bratem i bratową relacji towarzyskich, widywali się oni zasadniczo jedynie z okazji świąt i urodzin dzieci. Świadek ta choć wyrażała swoje opinie na temat małżeństwa brata i wnioskodawczynie, to nie wskazała skąd czerpała wiedzę o tym, jak sama bowiem zeznała jej brat był taki zamknięty w sobie, nie chciał w trakcie - do pewnego czasu trwania tego małżeństwa niczego mówić na jego temat, podała że dopiero po wyprowadzce żony w dniu 3 grudnia 2010 roku miał do niej zadzwonić i wszystko opowiedzieć. Nie uszła uwadze Sądu niekonsekwencja w zeznaniach świadka, bowiem w dalszej części zeznań wskazała, że uczestnik przybrał postawę neutralną, że „no to jest małżeństwo. jakoś to musi być” podając zarazem „on się nie wyzalał z tym” i wreszcie podniosła, że z bratem wywodzą się z rodziny gdzie nigdy nie było żadnego rozwodu i jakoby te więzy rodzinne bardzo ściśle zawsze w rodzinie naszej były. Zauważyć przy tym należy, że choć świadek wskazywała na istnienie tych ścisłych więzi w rodzinie, to jednocześnie przyznała, że brat nigdy nie mówił nic na temat pracy wnioskodawczynie, nie zwierzał się jej. Co więcej świadek przyznała, iż jej relacje z byłą bratową nie układały się najlepiej- prowadziły różne życie. Sąd nie dał wiary jej zeznaniom także co do tego, że jej brat wyznawał odmiennie niż wnioskodawczynie skromne życie- przeczą temu choćby inwestycje w nieruchomości uczestnika, budowa domu przy C. oraz kosztowne wczasy, na które wspólnie przecież z żoną wyjeżdżał. Gdyby faktycznie z taką niechęcią, jak świadek i sam uczestnik wskazywali, towarzyszył on żonie w tych wyjazdach, logicznym jest, iż w pewnym momencie poprzestałby na wykupieniu żonie wakacji bez swojego udziału w nich, a nie zmuszał się przez około 25 lat trwania ich związku do wyjazdów z wnioskodawczynią, z którą jakoby, jak twierdził on i jego siostra tak niewiele go łączyło. Zauważyć należy, iż świadek ta wskazała, jakoby uczestnik był zażenowany strojem wnioskodawczynie, czego nawet ów w swoich zeznaniach nie potwierdził.

W efekcie w tym zakresie Sąd nie dał wiary jej zeznaniom we wskazanym zakresie, jako stanowiącym wyraz jej domysłów, podejrzeń, a nie wynik obserwacji czy wiedzy uzyskanej w z rozmów z bratem w trakcie tych dwudziestu pięciu lat życia z wnioskodawczynią, oraz odzwierciedlenie jej wyraźnej niechęci do wnioskodawczynie i jej stylu życia.

Sąd nie dał wiary zeznaniom A. G. w zakresie, w jakim wskazywał on na rozrzutny tryb życia żony, to że nie akceptował jej stylu życia, wskazań co do pijaństwa i zdrad wnioskodawczynie, jako niemającym potwierdzenia w pozostałym zgromadzonym materiale dowodowym.

Nie uszło uwadze Sądu, iż z zeznań A. G. wynika bardzo duża uraza i niechęć do wnioskodawczynie, w ocenie Sądu treść i wydźwięk jego zeznań świadczy, że starał się on celowo przedstawić ją w jak najbardziej negatywnym świetle nie będąc przy tym konsekwentnym. Wskazywał choćby na jej winę w poronieniu pierwszego dziecka, bo chciała jechać na wakacje nad morze i miało to wynikać „z jej pustki”, jednak na zapytanie przyznał, że po poronieniu wnioskodawczynie przeżywała utratę dziecka i podczas drugiej zagrożonej ciąży przebywała już w domu, co świadczy o tym, iż wnioskodawczynie również zależało na urodzeniu dziecka. Jakiegokolwiek potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym nie znalazły zeznania uczestnika co do domniemanych zdrad wnioskodawczynie, jej problemu alkoholowego. Uczestnik z jednej strony wskazywał na to że jego żona nic nie robiła poza wydawaniem pieniędzy, choć wcześniej przyznał, że po urodzeniu córki nie wróciła do pracy, bo zajęła się wychowaniem E. G., a on sam był niechętny jej pracy w M., bo był o nią zazdrosny. A zatem de facto pozostanie wnioskodawczynie w domu po urodzeniu córki odpowiadało ówczesnie uczestnikowi. Przyznał także, że to sama wnioskodawczynie wystąpiła z inicjatywą przejęcia nadzoru działalnością sklepu na C., prowadzeniem (...) na co on przystał wskazując w swoich zeznaniach : „tolerowałem sklepy żony, bo skoro ona chciała te sklepy, to niech ma”. W ocenie Sądu deprecjonowanie zaś w zeznaniach uczestnika udziału i zaangażowania wnioskodawczynie w te działalności – ograniczenia go do przywiezienia utargu jest wynikiem przyjętej przez niego strategii procesowej, a nie odzwierciedleniem rzeczywistego stanu rzeczy. Zwłaszcza że w dalszej części swoich zeznań uczestnik przyznał, że wnioskodawczynie przywoziła towar do sklepów. Sąd nie dał wiary zeznaniom uczestnika także, by biżuteria dawana żonie z okazji na przykład świąt stanowiła inwestycję- nie potwierdza tego nie tylko sama wnioskodawczynie, ale także siostra uczestnika A. M., której ta biżuteria darowana jako prezent w okresie świąt była pokazywana. Jednocześnie fakt kupowania drogiej biżuterii żonie przez uczestnika przeczy jego twierdzeniom o preferowaniu skromnego życia, a jednocześnie potwierdza jakość relacji ich wiążącej, czego owe prezenty były niewątpliwym wyrazem.

Sąd nie dał także wiary zeznaniom uczestnika co do tego, by wydatki jego żony oprócz wypływów z karty kredytowej wynosiły około 10.000- 20.000 zł gotówką. Na tę okoliczność brak jest jakiegokolwiek dowodu. Co więcej nawet jeśli tak było, to musiało się to dziać za wiedzą i zgodą uczestnika, a z racji tego że żona jego nie posiadała własnych rachunków bankowych- poza lokatami w (...) pieniądze choćby z najmu nieruchomości przy W. 38 wpływały na jego rachunek bankowy, a zatem jeśli faktycznie tak było to te dodatkowe środki finansowe w gotówce lub innej formie musiał właśnie on jej przekazywać a zatem musiał mieć kontrolę nad ich wysokością i pośrednio mógł mieć wpływ- jeśli tylko by chciał na wysokość wydatków żony, zwłaszcza, że gdy doszło do otwartego konfliktu między nimi bez problemu usunął wszystkie upoważnienia żony i córki do prowadzonych na jego rzecz rachunków bankowych.

Sąd nie dał wiary zeznaniom wnioskodawczynie w zakresie dotyczącym opcji walutowych, wysokości straty środków uzyskanych z kredytu w banku (...) w fundusze inwestycyjne oraz co do kwestii związanych z kredytem obsługującym zakup nieruchomości w S., jako że jak sama wnioskodawczynie wskazała w znacznej mierze pochodziły one z wypowiedzi usłyszanych od dawnego współnika jej męża P. M., który był osobą skonfliktowaną z jej mężem, a nie wynikały z wiedzy uzyskanej od uczestnika lub z dokumentów. Wskazać należy, iż w tym zakresie jej zeznania są niezwykle ogólne i nie znalazły potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym.

Sąd nie dał wiary także jej twierdzeniem co do tego, że środki finansowe zgromadzone na lokatach w bankach na podstawie umów z dnia 29 marca 2010 roku zawartych przez nią stanowiły środki pozyskane z likwidacji rachunku bankowego – lokat prowadzonych dla jej matki D. P. i stanowiły własność jej matki – a to z tej przyczyny, iż 29 marca 2010 roku E. G., choć faktycznie w tym dniu również z konta matki wypłaciła kwotę 96.000 zł (k. 570-572), to tego samego dnia zlikwidowała prowadzony przez ten sam bank na jej nazwisko rachunek lokaty terminowej o numerze (...) otwarty w dniu 29 października 2009 roku na kwotę 94.246 PLN – według stanu na dzień zamknięcia 29 marca 2010 roku znajdowała się tam kwota 95998,91 zł (zaświadczenie z banku k. 590 , umowy k. 573-574).

W pozostałym zakresie Sąd uznał jej zeznania za wiarygodne, zwłaszcza co do modelu rodziny jaką z uczestnikiem tworzyli, jej działań związanych z prowadzeniem sklepów, początków jej małżeństwa, oraz ograniczonego jej zaangażowania w działalność spółki. Choć wnioskodawczyni starała się w swoich zeznaniach uwypuklać wpływ na działalność spółki (...) S.A. Sąd uznał bowiem, iż faktycznie nigdy nie pełniła ona roli decydenta w tej spółce, rozmowy uczestnika z żoną na temat pewnych posunięć gospodarczych czy konsultacje w zakresie inwestycji w postaci biurowca w N. w związku dwóch bliskich, żyjących pod jednym dachem osób nie stanowią niczego nadzwyczajnego, nie świadczą jednak o tym, iż działalność jednego z nich jest prowadzona przy współudziale drugiego. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie potwierdził również, by pobyty wnioskodawczyni w siedzibie spółki (...), które co istotne na przestrzeni tych wielu lat były sporadyczne, miały związek z prowadzoną przez tą spółkę działalnością gospodarczą lub łączącą ją z tą spółką umową o pracę, lecz miały raczej charakter całkowicie niebiznesowy, co znajduje potwierdzenie w piśmie autorstwa samej wnioskodawczyni skierowanym do pracowników (...) S.A. k. 829.

Zaznaczyć należy, iż na rozprawie w dniu 07 stycznia 2016 roku cofnięty został przez pełnomocnika wnioskodawczyni wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka A. S..

Sąd zważył, co następuje:

Wniosek o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym nie zasługiwał na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie o podział majątku wspólnego E. G. i A. G. jedną ze spornych kwestii była wysokość udziałów w majątku wspólnym byłych małżonków. Uczestnik domagał się ustalenia nierównych udziałów w proporcji 9: 1 na jego korzyść, czemu oponowała wnioskodawczyni.

W art. 567 § 2 k.p.c. ustawodawca dopuścił wydanie postanowienia wstępnego w postępowaniu o podział majątku wspólnego w razie sporu co do ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym. Postanowienie to rozstrzyga, czy małżonkowie mają równe czy nierówne udziały w tym majątku.

Zgodnie z art. 43 k.r. i o. od chwili ustania wspólności ustawowej małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym.

Zasada równych udziałów małżonków w majątku wspólnym obowiązuje bez względu na stopień, w którym każde z małżonków przyczyniło się do powstania majątku wspólnego, i niezależnie od przyczyny ustania wspólności. Jednakże, w razie spełnienia przesłanek przewidzianych w art. 43 § 2 k.r. i o., istnieje możliwość innego ukształtowania tych udziałów.

Zgodnie z powyższym przepisem z ważnych powodów każdy z małżonków może bowiem żądać, ażeby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z nich przyczynił się do powstania tego majątku. Przy czym, zgodnie z § 3 art. 43 k.r. i o. przy ocenie, w jakim stopniu każdy z małżonków przyczynił się do powstania majątku wspólnego, uwzględnia się także nakład osobistej pracy przy wychowaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym.

Jak wynika z treści wyżej cytowanej regulacji, ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym dopuszczalne jest jedynie w razie łącznego wystąpienia dwóch przesłanek: przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego w różnym stopniu oraz istnienia ważnych powodów, które uzasadniają ustalenie nierównych udziałów.

Obie przesłanki pozostają do siebie w takim wzajemnym stosunku, że żadne "ważne powody" nie stanowią podstawy takiego orzeczenia, jeżeli stopień przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego jest równy, a jednocześnie - nawet różny stopień przyczynienia się małżonków do powstania tego majątku nie stanowi podstawy ustalenia nierównych udziałów, jeżeli nie przemawiają za tym "ważne powody" (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2013 roku, IV CSK 553/12, LEX nr 1353257).

Przez przyczynienie się do powstania majątku wspólnego zarówno w literaturze przedmiotu, jak i w orzecznictwie na ogół rozumie się całokształt starań każdego z małżonków o założoną przez nich rodzinę i zaspokojenie jej potrzeb, a więc nie tylko wysokość zarobków czy innych dochodów osiąganych przez każde z nich, lecz także i to, jaki użytek czynią oni z tych dochodów, czy gospodarują nimi należycie i nie trwonią ich lekkomyślnie (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 3 grudnia 1968 r., III CRN 100/68, OSNCP 1969, poz. 205, 30 listopada 1972 r., III CRN 235/72, OSNCP 1973, poz. 174, 26 listopada 1973 r., III CRN 227/73, OSNCP 1974, poz. 189).

Odnosnie drugiej z przesłanek wymienionych w art. 43 § 2 k.r. i o. zauważyć należy, iż Ustawodawca nie precyzuje okoliczności stanowiących „ważne powody” do ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym. Jednakże ogólnie należy je odnosić do okoliczności dotyczących zachowania jednej ze stron, ocenianego z punktu widzenia zasad współżycia społecznego, w szczególności w zakresie dotyczącym sposobu wywiązywania się z obowiązków względem rodziny. Chodzi tu o istnienie takich zachowań jednej ze stron, które oceniane z etycznego punktu widzenia nie pozwalałyby uznać za słuszne, że udziały obu stron w majątku są równe. Podkreślić należy, że chodzi tu wyłącznie o kwestie o charakterze niemajątkowym, bowiem okoliczności natury majątkowej stanowią element przesłanki w postaci "stopnia przyczynienia się." Jak wskazuje się w orzecznictwie, konieczne jest w tym względzie wykazanie naganego postępowania małżonka polegającego na tym, że choćby w sposób rażący lub uporczywy nie przyczyniał się do powstania dorobku stosownie do swoich sił i możliwości (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 1973 r., III CRN 227/93, OSNCP 1074, poz. 189).

Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar wykazania istnienia przesłanek warunkujących ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym spoczywa na tym, kto zgłosił wniosek o ustalenie nierównych udziałów (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 października 1997 r., II CKN 348/97, nie publ.).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, stwierdzić należy, iż zdaniem Sądu uczestnik nie wykazał istnienia przesłanki w postaci ważnych przyczyn.

Faktem jest bowiem, iż przyczynienie się każdego z małżonków G. do powstania wspólnego majątku było odmienne. Niewątpliwie to praca i działalność gospodarcza prowadzona przez A. G. były głównym źródłem dochodu i powstania znacznego majątku zgromadzonego przez nich w trakcie trwania 25-letniego związku małżeńskiego.

Wnioskodawczyni bowiem po zawarciu związku małżeńskiego i ukończeniu studiów podjęła zatrudnienie w M., które trwało do urodzenia córki w 1991 roku, a które nota bene było powodem jej niemal rocznego rozstania z mężem po roku małżeństwa z uwagi na sceny zazdrości A. G.. Po narodzinach dziecka, co przyznał sam uczestnik, zajęła się wychowaniem córki. Nie sposób także pominąć, iż wnioskodawczyni uzyskiwała dochód z tytułu umowy o pracę zawartej ze Spółką (...) S.A i wynagrodzenie za pełnienie funkcji członka zarządu (...) S.A- łącznie około 10.000 netto przez około 7 lat, nawet bowiem jeśli faktycznie pracy nie świadczyła, wynagrodzenie ze spółki będącej przecież podmiotem trzecim otrzymywała i zwiększało ono w ten sposób stan majątku wspólnego stron. Nadto z nieruchomości wnioskodawczyni przy W. 38 uzyskiwany był dochód w postaci czynszu najmu rzędu około 4.500-5000 zł, który wchodził w skład majątku wspólnego stron. Co więcej z jej inicjatywy przy akceptacji uczestnika, po rozpoczęciu edukacji przedszkolnej przez ich wspólną córkę, zaangażowała się w działalność sklepu odzieżowego na C., prowadziła także najpierw sklep na Brackiej, potem w Galerii (...) - działalność w tym zakresie zakończona została w 2006 roku z uwagi na nierentowność przedsięwzięć i wypowiedzenie umów najmu przez właścicieli obiektów. Nie zostało przy tym przez uczestnika wykazane, by to zachowanie wnioskodawczyni, jej twierdzona przez niego nieudolność w prowadzeniu tej działalności stała się przyczyną jej niedochodowości i jej finalnego zakończenia. W pozostałym czasie wnioskodawczyni swoją działalność skupiała na prowadzeniu domu i wychowaniu córki. Zauważyć należy, iż, jak wynika z zeznań wnioskodawczyni pomoc domowa zatrudniona w postaci kobiety z Ukrainy została przez nich dopiero w 1999 roku, jednak również wówczas jej prace były nadzorowane przez wnioskodawczynię. To E. G. organizowała większość zajęć pozalekcyjnych córki, za wyjątkiem jazdy konnej, które były domeną uczestnika. Wychowaniem córki zajmowali się zaś oboje z uczestnikiem. Niewątpliwie z upływem lat- dorastaniem córki, opieka nad nią nie była tak

czasochłonna i wnioskodawczyni dysponowała- zwłaszcza po 2006 roku wolnym czasem, który poza nadzorowaniem prowadzenia domu w znacznej części mogła przeznaczyć dla samej siebie.

Uczestnik natomiast przez cały okres trwania wspólności ustawowej pracował. Najpierw prowadził dobrze prosperujący, dochodowy sklep na C. w W., by w końcu lat 80-tych wspólnie z P. M. rozpocząć działalność gospodarczą w zakresie produkcji metalowych mebli modułowych stanowiących wyposażenie sklepów, która w latach 90-tych zaowocowała powstaniem spółki (...) S.A., której współnikiem był uczestnik, oraz spółek zależnych od wskazanej spółki, w której posiadał on liczne i wartościowe udziały, a które stanowiły przedmiot jego i żony majątku wspólnego. To z jego inicjatywy doszło do zakupu nieruchomości w S., a z ceny uzyskanej ze sprzedaży części tego majątku, co nastąpiło już po ustanowieniu rozdzielnosci majątkowej, spłacone zostały wszystkie zobowiązania małżonków- w tym zaciągnięte na dom w K.. Nadto jego miesięczne wynagrodzenie za pracę w spółce (...) S.A. wynosiło 35.000 zł. Zaś natomiast jego udział w czynnościach domowych obejmował koszenie trawy w przydomowym ogrodzie, robienie ciężkich gabarytowo zakupów oraz dokonywanie płatności i załatwianie spraw urzędowych związanych z posiadanym przez strony majątkiem- w tym nieruchomościami, w które to sprawy wnioskodawczyni się nie angażowała, czego przejawem jest choćby brak jej wiedzy co do kwoty pochodzącej z kredytu zainwestowanej przez uczestnika w fundusze inwestycyjne i efektów tego posunięcia.

W ocenie Sądu nie zostało jednak wykazane przez uczestnika, by zaistniały ważne powody przemawiające za ustaleniem nierównych udziałów jego i wnioskodawczyni w majątku wspólnym.

Przy analizie twierdzeń uczestnika co do rozrzutnego stylu życia wnioskodawczyni i jej braku angażowania się w postanie majątku wspólnego z jednej strony i trwonienia ich wspólnego majątku z drugiej, a także przy ocenie zeznań świadków oraz wnioskodawczyni i uczestnika Sąd miał na uwadze, iż w niniejszej sprawie byli małżonkowie G. dysponowali bardzo wysokimi dochodami- wnioskodawczyni od końca lat 90 tych to wynagrodzenie za pracę 5000 zł, od około 2001 roku wynosiły około 15.000 zł netto do 2008 roku- z tytułu umowy o pracę, wynagrodzenia członka Rady Nadzorczej, wynajmu nieruchomości przy ul. (...) w W. stanowiącej jej majątek osobisty, następnie zaś do stycznia 2011 roku 10.000 zł (nie była już członkiem Rady Nadzorczej), uczestnika zaś dochody pochodziły z działalności gospodarczej, w tym z wynagrodzenia za pracę w spółce (...) S.A., z tytułu czego uzyskiwał choćby wynagrodzenie w kwocie 35.000 zł. Zgromadzili oni jednocześnie majątek bardzo dużej wartości- li tylko objęty umową dokonującą częściowego podziału majątku oszacowany został przez nich na kwotę 37.000.000 zł, nieruchomość w S. zbyli za kwotę ponad 12 mln złotych – z czego po spłacie wszystkich obciążających ich zobowiązań do podziału między nich pozostała kwota ponad 1,2 mln zł, zaś do podziału w tym postępowaniu zostało szereg wymienionych wyżej niewątpliwie w znacznej części wartościowych nieruchomości, środków finansowych znajdujących się na rachunkach bankowych jak i ruchomości stanowiących wyposażenie tak mieszkania przy W. 29 jak i lokalu przy (...) w W..

Jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego małżonkowie G. prowadzili wystawny tryb życia, żyli na wysokim poziomie, inwestowali w naukę córki- korepetycje, zajęcia dodatkowe w postaci pływania, tańca, baletu i jazdy konnej, jeździli na drogie wakacje za granicę. Wbrew twierdzeniom uczestnika i zeznaniom jego siostry Sąd uznał, że oboje taki styl życia akceptowali. Wyraźnym przejawem wysokiego poziomu życia uczestnika i wnioskodawczyni była bowiem choćby budowa domu przy ul. (...) w K., którego gabaryty zwiększone zostały przez uczestnika, który jak sam wskazał był inicjatorem tej inwestycji w piśmie z dnia 25 maja 2015 roku, do około 3300 m² z początkowych 1000m², na około czterdziestoarowej działce- tak wielkość domu, jak i położenie nieruchomości w prestiżowej miejscowości świadczyły o rozmachu finansowym owej inwestycji, której nie sposób określić mianem skromnej i o pozycji finansowej oraz ich stylu życia stron. Zauważenia w tym miejscu wymaga niekonsekwencja w stanowisku uczestnika- w piśmie z dnia 25 maja 2015 roku wskazywał jakoby uczestniczka nie interesowała się w ogóle tą inwestycją, podczas gdy w piśmie z dnia 29 września 2015 roku podniósł, że to wnioskodawczyni była inicjatorką rozbudowy projektu domu. Co więcej uczestnik sam jeździł samochodem marki M. (...), w efekcie jego twierdzenia o preferowaniu przez niego skromnego życia w odróżnieniu od wnioskodawczyni okazują się gołosłowne, bowiem jako współnik (...) S.A. i jeden z dwóch głównych decydentów w niej, na co sam niejednokrotnie wskazywał, miał on niewątpliwie wpływ na to jakie samochody spółka ta kupowała. Wreszcie sam uczestnik podejmował ryzykowne

inwestycje finansowe – tak jako (...) spółki (...) z P. M. w opcje walutowe, a w ramach majątku wspólnego – w fundusze inwestycyjne środków z kredytu z (...).

W kontekście wartości majątku wspólnego wyznaczającej wysoką pozycję finansową małżonków G., wynikające z przepływów na karcie kredytowej pozostającej w dyspozycji wnioskodawczyni wydatki rzędu około 10.000 zł, czy nawet, co istotne niewykazane przez uczestnika co do wysokości dalsze wydatki wnioskodawczyni, nawet przy przyjęciu, co nie zostało udowodnione, w kwocie dalszych 10.000 zł gotówką nie mogły być w uznane za wykraczające poza standard prowadzonego przez nich życia, za stanowiące przejaw rozrzutności i zbytkowności wnioskodawczyni. Podobnie ocenić należy zatrudnianie przez nich gospodyni domowej przez większość czasu trwania ich małżeństwa.

Co istotne przy tym nie wynika z zebranego materiału dowodowego, także z zeznań uczestnika, by kiedykolwiek w trakcie długiego pożycia małżeńskiego, czynił on wnioskodawczyni zarzuty dotyczące trwonienia majątku- sam w zeznaniach złożonych w sprawie o ustanowienie rozdzielności majątkowej przyznał, że o skromniejszym życiu zaczął mówić dopiero w 2010 roku, wnioskodawczyni była przez niego upoważniona do rachunków bankowych, których był posiadaczem, a zatem niewątpliwie, dysponując taką możliwością, musiał mieć wiedzę co do wpływów finansowych z tych rachunków i co do generalnych, globalnych wydatków żony.

Również z powyższej przyczyny nie sposób braku poszukiwania przez wnioskodawczynię po 2006 roku dalszego zatrudnienia i ograniczenia się przez nią do pobierania wynagrodzeń z M. uznać za przejaw lenistwa zaś wydatkowania części zgromadzonych przez małżonków środków finansowych za wyraz trwonienia majątku wspólnego. Małżonkowie G. mogli sobie bowiem pozwolić na to, by wnioskodawczyni nie pracowała. Nie sposób także uznać by miesięczne wydatki wnioskodawczyni powodowały zagrożenie dla zgromadzonego przez strony majątku. Sąd miał na uwadze również, że uczestnik towarzyszył wraz z córką żonie w zagranicznych wyjazdach, był inicjatorem na co sam wskazał w piśmie z dnia 25 maja 2015 roku domu w K. i nie kwestionował wydatków żony z jego karty kredytowej, zainwestował w (...) i tolerował, jak sam to określił ich działalność, choć miał świadomości jej niezyskowości w ostatnim okresie, księgowość bowiem prowadziła księgowa spółki (...) S.A.

Nie sposób też uznać za wykazane by wnioskodawczyni wyprowadzała majątek wspólny stron- faktem jest , iż posiadała ona lokaty w banku (...) na łączną kwotę blisko 100.000 złotych, które zlikwidowała przed ustanowieniem rozdzielności majątkowej stron, jednak uczestnik nie wykazał by również na innych rachunkach bez jego wiedzy gromadziła pieniądze. Nie sposób było przy tym pominąć, iż sam uczestnik zataił, by na rachunku w banku w Szwajcarii znajdowały się poza kwotą zabezpieczoną tytułem kaucji jakiegokolwiek inne środki finansowe, dopiero postępowanie dowodowe przeprowadzone w niniejszej sprawie wykazało, iż stan rzeczy przedstawia się odmiennie.

Sąd miał na uwadze, iż taki styl życia i miejsce w tym małżeństwie wnioskodawczyni były wynikiem realizacji zamierzeń uczestnika o których powiedział on na wstępie swoich zeznań- „dom praca rodzina”, a niepracująca, nierobiąca kariery zawodowej żona wpisywała się w preferowany przez uczestnika tradycyjny model rodziny. Sąd miał także na uwadze, że małżeństwo stron do czasu rozdzielności trwało przez okres 25 lat- w tym pierwsze objawy oddalania się małżonków zaistniały w 2005 roku, co wynika zgodnie z ich zeznań, a zatem po 20 latach wspólnego pożycia. Nie zaistniały w tym okresie trwania ich małżeństwa jakiegokolwiek zmiany w zachowaniu tak wnioskodawczyni jak i uczestnika co do stylu ich życia, sposobu wydatkowania pieniędzy. Zarzuty zatem uczestnika pod adresem stylu życia żony, w ocenie Sądu stanowią efekt zaistniałego między nimi konfliktu, stanowiącego również element składowy konfliktu właścicielskiego w spółce (...) między uczestnikiem a P. M., w którym E. G. poparła tego ostatniego, jak i nawiązanej przez uczestnika relacji bliskiej zawodowej i towarzyskiej z J. G..

Wreszcie zdaniem Sądu nie miało wpływu na ustalenie nierównych udziałów – nie stanowiło ważnej przyczyny w rozumieniu art. 43 § 2 k.r. i.o. zaangażowanie się po 2010 roku przez E. G. w spór w spółce (...) SA przeciwko mężowi. Działania wymierzone przeciwko małżonkom sobie nawzajem w ramach tego konfliktu miały miejsce bowiem już po ustanowieniu rozdzielności majątkowej z dniem 3 grudnia 2010 roku oraz po powstaniu wspólnego majątku stron. Podobnie zdaniem Sądu ocenić należy problemy ze zbyciem S., czego efektem było wydanie postanowienia Sądu o udzielenie zezwolenia na zbycie tej nieruchomości. Do października 2013 roku konflikt między wnioskodawczynią i

uczestnikiem podsycany przez działania obojga z nich uniemożliwił bowiem dojście do porozumienia w jakimkolwiek zakresie, zwłaszcza, iż istniał spór między małżonkami także co do tego za jaką cenę na nastąpić zbycie nieruchomości w S..

Pozostałe twierdzenia uczestnika – tak co do nadużywania alkoholu przez wnioskodawczynię, jak i jej rozwiązłego stylu życia- licznych zdrad nie znajdowały potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym.

Zaznaczenia wymaga, iż to, że w umowie z dnia 10 października 2013 roku uczestnik dokonał równego podziału części majątku wspólnego stron – przy przyjęciu proporcji 50%:50 %, iż w takim samym udziale podziałowi podlegały środki uzyskane ze sprzedaży nieruchomości w S., co nastąpiło na podstawie zezwolenia Sądu w sprawie zainicjowanej jego wnioskiem, jak i to że przed 25 majem 2015 roku wyzwał on wnioskodawczynię do partycypowania w równym stopniu w kosztach utrzymania nieruchomości wspólnych, nie wykluczało samo przez się zasadności roszczenia uczestnika o ustalenie nierównych udziałów małżonków G. w majątku wspólnym. Niemniej jednak mając na uwadze powyższe rozważania, wypunktowane okoliczności w których uczestnik przystał lub wskazywał na podział zysków czy ciężarów w proporcji 50:50 potwierdzały, iż do czasu sformułowania wniosku o ustalenie nierównych udziałów nie uznawał on, by zachowanie żony i uzyskiwane przez nią dochody mogły mieć wpływ na jej udział w majątku wspólnym, co pośrednio poświadcza, iż rola i pozycja żony w ich związku mu faktycznie odpowiadała do czasu zaistnienia konfliktu między małżonkami G. konfliktu.

Reasumując, w ocenie Sądu uczestnik nie wykazał istnienia ważnych przyczyn uzasadniających ustalenie nierównych udziałów byłych już małżonków G. w majątku wspólnym i Sąd orzekł jak w uzasadnianym postanowieniu wstępnym oddalając wniosek uczestnika o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym i ustalając na podstawie art. 43 § 1k.r.io. iż udziały ich w majątku wspólnym są równe.